Nieudana próba antyrakietowa

#Strategia i polityka 23 lipca 2009

Wczoraj odbyły się wspólne, amerykańsko-izraelskie ćwiczenia antyrakietowe. Wskutek problemów technicznych antyrakieta Arrow II nie została wystrzelona do celu.

Ćwiczenia odbyły się wczoraj rano na zachodnim wybrzeżu USA, w Kalifornii. Wykorzystano w nich trzy stanowiska amerykańskich antyrakiet i wyrzutnię zmodernizowanych niedawno izraelskich antyrakiet Arrow II. Cel, odpowiadający parametrami głowicy irańskiej rakiety balistycznej Shihab, został wyniesiony przez samolot transportowy C-17 na wysokość ponad 24 km. Arrow II przechwycił go, wymieniając dane z systemami amerykańskimi, ale - według źródeł w Pentagonie - z powodu nie spełnienia wszystkich warunków antyrakieta nie została wystrzelona, a cel zniszczony.

Źródła izraelskie podają, że powodem niepowodzenia były kłopoty z łącznością między ośrodkiem dowodzenia a wyrzutnią ulokowaną na wyspie na wysokości Los Angeles. Podają też, że próba była wcześniej odkładana z powodu problemów technicznych i... złych warunków atmosferycznych.

Arrow II miał zniszczyć cel nadlatujący z odległości symulowanej na 1000 km. To znacznie więcej niż w dotychczasowych próbach, realizowanych z terytorium Izraela, gdzie nie można testować antyrakiet o takim zasięgu.

Antyrakiety Arrow II mają chronić Izrael przed ewentualnym atakiem ze strony Iranu i Syrii. Są one obecnie rozmieszczane w dwóch bazach w Izraelu.

Według agencji Reuters, biorące udział we wczorajszym teście amerykańskie antyrakiety przechwyciły swe cele i zniszczyły je.

Ćwiczenia odbyły się wczoraj rano na zachodnim wybrzeżu USA, w Kalifornii. Wykorzystano w nich trzy stanowiska amerykańskich antyrakiet i wyrzutnię zmodernizowanych niedawno izraelskich antyrakiet Arrow II. Cel, odpowiadający parametrami głowicy irańskiej rakiety balistycznej Shihab, został wyniesiony przez samolot transportowy C-17 na wysokość ponad 24 km. Arrow II przechwycił go, wymieniając dane z systemami amerykańskimi, ale - według źródeł w Pentagonie - z powodu nie spełnienia wszystkich warunków antyrakieta nie została wystrzelona, a cel zniszczony.

Źródła izraelskie podają, że powodem niepowodzenia były kłopoty z łącznością między ośrodkiem dowodzenia a wyrzutnią ulokowaną na wyspie na wysokości Los Angeles.

Podają też, że próba była wcześniej odkładana z powodu problemów technicznych i... złych warunków atmosferycznych.

Arrow II miał zniszczyć cel nadlatujący z odległości symulowanej na 1000 km. To znacznie więcej niż w dotychczasowych próbach, realizowanych z terytorium Izraela, gdzie nie można testować antyrakiet o takim zasięgu.

Antyrakiety Arrow II mają chronić Izrael przed ewentualnym atakiem ze strony Iranu i Syrii. Są one obecnie rozmieszczane w dwóch bazach w Izraelu.

Według agencji Reuters, biorące udział we wczorajszym teście amerykańskie antyrakiety przechwyciły swe cele i zniszczyły je.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o